

# Powstaje wydział do walki z kibicami

13 stycznia 2011

Rzecznik prasowy łódzkiej Komendy Wojewódzkiej policji zapowiedziała utworzenie w jej strukturach specjalnego wydziału zajmującego się inwigilacją środowiska kibiców piłki nożnej i zapobieganiem tzw. „ustawkom” między fanami zwaśnionych klubów. Jest to reakcja szefów KWP na sobotnią bijatykę między kibicami ŁKS-u i Widzewa pod Poddębicami, podczas której zginął 24-letni łodzianin. Podobne wydziały funkcjonują już przy komendach wojewódzkich w Warszawie i Wrocławiu

– Chcemy, aby ten wydział powstał do końca pierwszego kwartału br. – mówi podinspektor Magdalena Zielińska, rzeczniczka Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. – Będzie rozpracowywał środowisko pseudokibiców oraz zapobiegał bijatykom między nimi i innym incydentom chuligańskim. W wydziale będzie pracowało kilkunastu doświadczonych policjantów z pionu kryminalnego.

Sobotnia ustawka w okolicach Poddębic, w wyniku której zginął kibic łódzkiego Widzewa nie mogła się wydarzyć w lepszym dla policji czasie. Szeroko nagłośniona w mediach fala aresztowań i dzisiejsza zapowiedź utworzenia wydziału do walki z kibicami pozwala łódzkiej policji poprawić w oczach mieszkańców miasta swój wizerunek, nadszarpnięty przez skazanie w grudniu zeszłego roku byłej zastępczyni komendanta wojewódzkiego i zabójstwo, dokonane przez pijanego funkcjonariusza wydziału kryminalnego pod szpitalem im. Kopernika.

Tymczasem interwencję policji z Poddębic podczas sobotniej bijatyki otacza wiele niejasności. Trudno nie zadać pytania, jak to się stało, że spośród prawie 200 osób, jakie funkcjonariusze zastali na miejscu ustawki żadnej nie udało się zatrzymać, mimo że sama ewakuacja uczestników bijatyki

kilkudziesięcioma samochodami, zaparkowanymi przy wąskiej, powiatowej drodze musiała trwać dobre kilkanaście minut. Nie do końca jest też jasne, jak szybko rannemu Widzewiakowi udzielono pomocy medycznej, i czy miało to wpływ na fakt, że poniósł on śmierć w wyniku odniesionych obrażeń.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)